

De: Zdzisław Beksiński [bex@acn.waw.pl]

Envoyé: jeudi 19 juin 2003 13:27

À: Piotr Dmochowski

Objet: 19.6.2003

Warszawa: czwartek, 19 czerwca 2003

Twój list datowany jest z dnia dzisiejszego. Czy więc w końcu mail działa w obu kierunkach? Daj mi znać czy dostałeś moje ostatnie listy, bo inaczej szkoda mojego wysiłku! Zgodnie z Twym wczorajszym telefonem, podpisałem już obraz, który przeznaczasz dla Częstochowy. Mam nadzieję że ktoś kto się po niego zgłosi, pomoże mi w jego opakowaniu folia, bo sam jestem już teraz cholernie ostrożny by praca na podłodze powtórnie nie naruszyć kręgosłupa i nawet oprawianie 4 obrazów wczoraj (dwa nowe zwierzęta domowe na ścianę i dwa poprzednie ze ściany na jakąś wystawę ale bez prawa do sprzedaży – facet to u mnie wymolestował) zważyłem na pana Krzysztofa, który zajęty jest usuwaniem w kawalerce licznych usterek jakie porobiła ekipa mojego szwagra. Rusztowania wokół mojego balkonu nadal grożą włamaniem, więc od 2 bm. w ogóle nie wychodzę z domu. Na Twoją stronę zaglądam dwa razy w tygodniu, więc jestem na bieżąco. Na razie
Zdzisław